

Na świecie żyje obecnie około 6 miliardów ludzi. Żydów, rozproszonych w osiemdziesięciu krajach, jest prawie 15 milionów. Są to oczywiście dane przybliżone, szczególnie jeżeli chodzi o Żydów, ponieważ wielu z nich, będąc obywatelami różnych krajów, nie deklaruje swojego żydowskiego pochodzenia, a tym samym nie pojawia się w statystykach tej populacji.

Mimo iż liczba Żydów na świecie jest stosunkowo niewielka, znamienity jest ich wkład do światowej cywilizacji. W dziedzinie nauki i kultury, rozwoju infrastruktury i gospodarki udział Żydów i osób żydowskiego pochodzenia nie tylko budzi szacunek, ale czasami wręcz zadziwia. Przykładów i dowodów na to można przytoczyć wiele. Chociażby spoglądając na listę laureatów Nagrody Nobla.

Tę najbardziej prestiżową i znaczącą w skali światowej nagrodę od 1901 roku do naszych czasów przyznano około pięciuset osobom. Wśród nich znalazło się stu dziesięciu Żydów lub osób żydowskiego pochodzenia, co stanowi 20 procent ogółu laureatów! Wśród nich jest dziewięciu lauréatów pokojowej nagrody (Alfred Fried i Tobias A. Asser, Rene Cassin, Henry Kissinger, Menachem Begin, Elie Wiesel, Szymon Peres i Ic- chak Rabin oraz Józef Rotblat) i siedmiu w dziedzinie literatury (Paul J.L. Heyse, Henri Bergson, Borys Pasternak, Samuel Josef Agnon, Nelly Sachs, Isaac Bashevis Singer oraz Saul Bellów).

Można rzec, że w dziedzinie nauki Żydzi reprezentują odsetek imponujący. Spośród trzydziestu pięciu Żydów, laureatów w dziedzinie fizjologii i medycyny, wymienimy chociażby Paula Ehrlicha (1854-1915), niemieckiego lekarza, chemika i bakteriologa, pioniera chemioterapii. Był on urodzonym w Strzelnie (woj. gdańskie) polskim Żydem. Osiągnął wysokie stanowisko dyrektora Pruskiego Instytutu Szczepionek i Surowic w Berlinie. W 1908 roku wraz z Ilią Miecznikowem (1845-1916), również Żydem z pochodzenia, otrzymał Nagrodę Nobla za prace z zakresu immunologii.

Również polskim Żydem był zmarły w Bazylei, w 1966 roku. w wieku 99 lat, profesor Tadeusz Reichstein. urodzony we Włocławku, w 1897 roku, szwajcarski uczony, twórca syntetycznej witaminy C. Nagrodę Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny otrzymał w 1950 roku za odkrycie struktury i działania hormonów kory nadnercza. Był profesorem uniwersytetu w Bazylei.

Sir Ernest Boris Chain (1906-1979), biochemik „angielski rosyjskiego pochodzenia”, jak podają encyklopedie, był Żydem urodzonym na pograniczu polsko-rosyjskim. Studiował w Niemczech i

tam rozpoczął swoją karierę naukową. W 1933 roku, po dojściu Hitlera do władzy, wyjechał do Anglii. Działając w licznych ośrodkach naukowo-badawczych, między innymi jako profesor na uniwersytetach w Londynie i Oxfordzie oraz w ośrodkach naukowo-badawczych w Rzymie, wraz z H.W. Floreyem przyczynił się do zastosowania wynalezionej przez A. Fleminga penicyliny - w lecznictwie. W 1945 roku ci trzej wybitni uczeni otrzymali nagrodę Nobla.

Tytuł lordowski otrzymał również sir Bernard Katz (ur. w 1911 r.), elcklrofizjolog, profesor biofizyki uniwersytetu w Londynie, członek wielu towarzystw naukowych. Nagrodę Nobla otrzymał w 1970 roku wraz z dwoma innymi uczonymi, z amerykańskim Żydem Juliusem Axelrodem i Niemcem U.S. von Eulerem - za odkrycia, dotyczące tzw. mediatorów, związanych z nowymi metodami leczenia w neurologii i psychiatrii.

W dziedzinie antybiotyków wyróżnił się Amerykanin, mikrobiolog „rosyjskiego pochodzenia” Selman Abraham Waks- man (1888-1973), który za odkrycie streptomycyny otrzymał w 1952 roku Nagrodę Nobla. Parę lat później stworzył inny antybiotyk - neomycynę.

Podobne osiągnięcia, związane z ratowaniem ludzkiego życia, w dziedzinie fizjologii, medycyny i w naukach pochodnych, mieli także inni laureaci Nagrody Nobla - Żydzi. Było ich ponad trzydziestu. W tej dziedzinie oczywiście nie wszyscy uczeni zostali uhonorowani, mimo wielkich zasług, Nagrodą Nobla. Na przykład profesor Ludwik Hirszfeld (1884-1954), lekarz, mikrobiolog, immunolog i serolog, stworzył podstawy nauki o grupach krwi, dziedziczenia itp. Odkrył pałeczki duru i jest autorem licznych prac, dotyczących epidemiologii i in. Odkrywcą witamin i ich znaczenia w życiu i zdrowiu człowieka jest warszawianin, działający za granicą - dr Kazimierz Funk (1884-1967). W medycynie duże znaczenie miały jego badania nad hormonami, insuliną itp.

W dziedzinie chemii i fizyki czterdziestu pięciu uczonych Żydów zostało uhonorowanych Nagrodą Nobla. Są wśród nich tak wybitne osobistości, jak jeden z największych fizyków wszystkich czasów - Albert Einstein (1879-1955), nagrodzony w 1921 roku. W 1907 roku nagrodę otrzymał Amerykanin, polski Żyd, profesor uniwersytetów w Cleveland i Chicago - Albert Abraham Michelson (1852-1931), konstruktor interferometru, przeznaczonego do pomiaru prędkości światła i badań meteorologicznych.

Żydowskiego pochodzenia był Niels Henrik Dawid Bohr (1885-1962), duński twórca teorii kwantów, założyciel Kopenhaskiego Instytutu Fizyki Teoretycznej. W latach 1943-1945 pracował w USA, w Los Alamos, przy budowie bomby atomowej. Już w 1913 roku opracował

teorię budowy atomu wodoru, za co w 1922 roku otrzymał Nagrodę Nobla. Współpracownikiem N. Bohra był radziecki fizyk Lew Landau (1908- 1968), który w 1962 roku otrzymał Nagrodę Nobla za prace o kwantowej teorii cieczy. W tymże roku uległ ciężkiemu wypadkowi samochodowemu i dzięki wysiłkom lekarzy, po trzykrotnej śmierci klinicznej, został uratowany.

W dziedzinie mechaniki kwantowej Nagrodę Nobla otrzymał w 1954 roku Max Born (1882-1970). Był on przeciwnikiem zbrojeń atomowych.

Jeżeli zaś chodzi o broń atomową, wśród jej twórców była spora grupa uczonych żydowskiego pochodzenia, m.in. Jacob Robert Oppenheimer (1904-1967), nazywany „ojcem bomby atomowej”, laureat nagrody im. Fermiego, wybitny fizyk, który kierował pracami w ośrodku atomowym w Los Alamos oraz wspomniany już Niels Bohr i Hans A. Bethe (ur. 1906) również laureat Nagrody Nobla, jak i Richard P. Feynmann (1918- -1988), także noblista, a pośrednio również Lise Meitner (1878-1968), uciekinierka z hitlerowskich Niemiec. W ośrodku Los Alamos wielu uczonych fizyków i matematyków było uciekinierami z faszystowskiej III Rzeszy.

Warto przy okazji wspomnieć, że w siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie służy znaczna liczba wyższych oficerów żydowskiego pochodzenia, twórcą i dowódcą pierwszej amerykańskiej podwodnej łodzi atomowej jest admirał Hyman G. Rickover, Żyd, syn polskich emigrantów.

Wśród siedemnastu uczonych-chemików żydowskiego pochodzenia przeważają Amerykanie i Niemcy. Spośród tych ostatnich Adolph von Baeyer (1835-1917), był twórcą nowych metod syntezy i analizy laboratoryjnej, a Nagrodę Nobla w 1905 roku otrzymał za prace nad uzyskiwaniem barwników.

Ogółem w dziedzinie fizyki i chemii czterdziestu siedmiu uczonych żydowskiego pochodzenia było laureatami Nagrody Nobla.

Ewenementem są ustanowione w 1969 roku Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. Tu już nawet można mówić o dominacji uczonych ekonomistów-Żydów. Na około trzydziestu laureatów (do 1995 r.) znajdujemy nazwiska czternastu Żydów. Są to: Paul A. Samuelson (nagr. 1970), Simon Kuznets (1971), Kenneth Arrow (1972), Leonid Kantorowicz (1975), Milton Friedman (1976). Herbert A. Simon (1978), Lawrence R. Klein (1980), Franco Modigliani (1985), Robert

M. Solow (1987), H. Markowitz i M. Miller (1990), Gary Becker (1991), R.W. Fogler (1993), Robert Lucas (1995). Poza L. Kantorowiczem z ZSRR - wszyscy pozostali to Amerykanie. Wśród laureatów w następnych latach także znalazło się kilku Żydów, uczonych ekonomistów.

Wśród ponad stu laureatów Nagrody Nobla - Żydów z pochodzenia (ponieważ są to na ogół uczeni amerykańscy, niemieccy, francuscy, szwajcarscy itp.) znajdujemy także licznych o polskim rodowodzie, co z satysfakcją odnotowujemy.

Poza tym, wielu bardzo wybitnych uczonych, zasłużonych dla współczesnej cywilizacji, nauki i kultury, odnotowywanych skrzętnie i z uznaniem w encyklopediach - Żydów i osób różnych narodowości - żydowskiego pochodzenia - nie zostało laureatami tej prestiżowej nagrody, co w niczym nie umniejsza ich zasług dla dobra ludzkości. Oto dla przykładu chociaż kilka nazwisk.

W medycynie i psychiatrii światową sławę zyskało wielu wybitnych uczonych. Sigmund Freud (1856-1939), austriacki neuropatolog i psychiatra, jest twórcą psychoanalizy i wywarł wielki wpływ na światową psychiatrię. Jego uczniem i współpracownikiem był Alfred Adler (1870-1937), lekarz i psychiatra, twórca tzw. psychologii indywidualnej. Jego teoria i praktyka wywarły wpływ na metody psychoterapii i pedagogiki.

W światowej medycynie zapisał się niemiecki bakteriolog i serolog Jakob von Wassermann (1866-1925). Był twórcą tzw. „odczynu Wassermanna” do badań zmian w surowicy krwi, co stało się podstawą m.in. w rozpoznaniu zarażenia syfilisem.

Heinrich Hertz (1857-1894), niemiecki fizyk był twórcą oscylatora elektrycznego, a także podstaw mechaniki teoretycznej i radiokomunikacji. Był również profesorem politechniki w Karlsruhe. Od jego nazwiska została nazwana jednostka częstotliwości - herc (lub hertz - Hz). Profesorem tej samej uczelni był Fritz Haber (1858-1934), noblista, fizyk i chemik, twórca katalizy i elektrochemii. Był także jednym z twórców niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.

Na ironię zakrawa fakt, że właśnie z Niemiec wywodziło się wielu Żydów - wybitnych uczonych europejskich, a także, po ucieczce spod hitleryzmu, amerykańskich. I to zarówno w dziedzinie nauk ścisłych, jak i humanistycznych. Na przykład w dziedzinie filozofii wśród uczonych żydowskiego pochodzenia znalazły się tak wybitne osoby, jak Edmund Husserl (1859- -1938), twórca kierunku zwanego fenomenologią, czy też Hermann Cohen (1842-1918), założyciel tzw.

neokantowskiej „szkoły marburskiej”.

Wymieniliśmy tylko kilka nazwisk dla przykładu, wybitnych uczonych Żydów lub żydowskiego pochodzenia. Było ich wielu. Wśród nich także swoją piękną kartę zapisali w dziedzinie nauki również uczeni rodem z Polski. Im warto osobno poświęcić parę słów.

Wśród twórców warszawskiej szkoły matematycznej, obok wybitnego polskiego uczonego Wacława Sierpińskiego, działała spora grupa matematyków Żydów, profesorów uniwersytetów we Lwowie, Warszawie, a po wojnie we Wrocławiu. Należą do nich m.in. Samuel Dickstein (1851-1939), matematyk i historyk nauki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Bronisław Knaster (1893-1980), profesor Uniwersytetu Lwowskiego, po wojnie Wrocławskiego, laureat nagrody państwowej I stopnia, Kazimierz Kuratowski (1896-1980), profesor Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Warszawskiego, członek Polskiej Akademii Nauk, dyrektor Instytutu Matematycznego, wiceprezes Międzynarodowej Unii Matematycznej i działacz wielu innych organizacji naukowych. Należy do tych wybitnych uczonych także Hugo Steinhaus (1887-1972), profesor Uniwersytetu Lwowskiego, po wojnie Wrocławskiego i kilku uniwersytetów w USA, członek PAU i PAN, dr h.c. kilku uniwersytetów, laureat 7 nagród, m.in. nagrody państwowej I stopnia, prof. Edward Marczewski (wł. E. Szpilrajn (1907-1976), profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, założyciel pisma *Colloquium Mathematicum*, profesor Instytutu Matematycznego PAN. Na uniwersytetach zagranicznych wsławili się ponadto m.in. profesorowie Samuel Eilenberg (ur. 1913), Leon Lichtenstein (1878-1933) - także inżynier mechanik i elektrotechnik oraz Stanisław Ułam (1909-1984), profesor kilku amerykańskich uniwersytetów, działał także w laboratorium atomowym w Los Alamos.

W pewnym sensie można odnieść uzasadnione wrażenie, że w matematyce polskiej uczeni-Żydzi odegrali szczególną rolę.

Słownik Biologów Polskich (W-wa 1987) wymienia kilkadziesiąt nazwisk uczonych żydowskiego pochodzenia. Należy do nich m.in. Natan Balzam (1909-1942 ?) - fizjolog i mikrobiolog, Maksymilian (Markus) Chejfec (1903-1943) - antropolog, m.in. zajmował się antropologią Żydów w różnych krajach, Salomn Czortkower (1903-1943), Szymon Dickstein, pseud. Jan Młot (1858-1884), brat matematyka Samuela - przyrodnik i działacz socjalistyczny, Ludwik Horowitz (1875- -1943) - geolog i kartograf.

Do grona botaników należy m.in. Karolina Lubliner-Mia- nowska (1899-1963), Józef Nussbaum-Hilarowicz (1859-1917) - był wybitnym zoologiem, podobnie jak Szymon

Tenenbaum (1892-1941), który razem ze Stanisławem Sumińskim opracował Przewodnik zoologiczny po okolicach Warszawy (1921). Znanym histologiem był Juliusz Zweibaum (1887-1959), zaś fitopatologiem Zofia Zweibaum (1891 - -1944), córka warszawskiego lekarza Maksymiliana Zweibauma.

Żydowskie lekarze w Polsce od dawna cieszyli się zasłużonym uznaniem. Tak na przykład Wiktor Bros (1903-1994) - kardiolog - był profesorem Akademii Medycznej we Wrocławiu. Wacław Mayzel (1847-1916) był znakomitym lekarzem, histologiem i embriologiem. Pionierem polskiej rentgenologii był Mikołaj Bruner, natomiast Seweryn Sztetling (1864-1932) był jednym z twórców higieny społecznej.

Słynęli w Polsce znakomici żydowskie neuropatolodzy i psychiatrzy. Podobnie, jak znani zagraniczni specjaliści i uczeni żydowskiego pochodzenia m.in. Erich Fromm (1900-1980), Max Eitingon (1881-1925), Ernst Simmel (1882-1947), Karl Abraham (1877-1925), nie mówiąc już o takiej sławie, jak Sigmund Freud (1856-1939) - także polscy psychiatrzy zajmowali się psychoanalizą. Czołowymi polskimi neuropatologami i psychiatrami byli dr Samuel Goldflam (1852-1932), dr Edward Flatau (1868-1932), dr Ludwik Natanson (1822-1896) - założyciel „Tygodnika Lekarskiego”, dr Maksymilian Rose (1883-1937) i inni.

Lekarz-okulista dr Ludwik Zamenhof (1859-1917) był także twórcą języka esperanto, jedyne sztuczne języka, który zdobył szerszą akceptację i wytrzymał próbę czasu. Dr Janusz Korczak, (wł. Henryk Goldszmit, 1878-1942) był wziętym pediatrą, znakomitym pedagogiem - teoretykiem i praktykiem oraz pisarzem.

W dziedzinie filozofii i socjologii zasłużyli się m.in. Ludwik Gumplowicz (1838-1909) oraz socjolog i prawnik, profesor uniwersytetów w Warszawie i Toruniu - Henryk Elzenberg (1887-1967). Alfred Tarski (wł. A. Tajtelbaum, 1901 - -1983) - profesor Uniwersytetu w Berkeley był znakomitym logikiem, matematykiem i filozofem. Leon Sternbach (1864- -1940) był polskim filologiem klasycznym. Spośród wielu innych - warto jeszcze wspomnieć o działających za granicą filozofach, jak Henri Bergson (1859-1941) -jeden z najbardziej wpływowych filozofów XX wieku oraz Martin Buber (1878-1965), rodem z poznańskiego, filozof i wybitny religioznawca.

Wymieniliśmy tylko niektórych uczonych żydowskiego pochodzenia, aby pokazać, jak znaczący był ich wkład do nauki i cywilizacji ogólnoludzkiej. Było ich znacznie więcej, szczerą się nimi kraje, których są obywatelami, szczerą się nimi cała ludzkość.